

Wymiana logo i wyglądu komisariatów

25 maja 2013

Koszt dwuletniego programu wymiany symbolu policji i „standaryzacji komend” to ok. 1 mld zł.

Jak tłumaczy MSW, tak ogromna kwota związana jest z faktem, że oprócz wymiany znaku graficznego, komendy w Polsce przejdą „ujednolicenie funkcjonalnych aspektów działalności polskich komend i komisariatów”.

Internauci już wyliczyli, jakie inne działania można byłoby podjąć za miliard złotych. „To jak za 2 Stadiony Narodowe!” – zauważa użytkownik Twittera podpisany Paproocki.

W konferencji MSW, na której przedstawiono nowe logo policji udział wziął podsekretarz stanu w resorcie, Marcin Jabłoński oraz wicekomendant policji, Wojciech Olbryś. – Mieszkańcy powinni bez problemu identyfikować obiekty policyjne – argumentował potrzebę zmiany logo wiceminister spraw wewnętrznych Marcin Jabłoński.

Jak pisze w swoim komunikacie rzecznik MSW, Małgorzata Woźniak „Projekt znaku graficznego, zaproponowany przez „Idee”, nawiązuje do funkcjonującego w świadomości obywateli wzoru odznaki policyjnej, tzn. gwiazdy ośmioramiennej”. Do udziału w konkursie na znak graficzny i elementy identyfikacji wizualnej komend i komisariatów policji zaproszono 18 uczestników, z czego do pierwszego etapu konkursu zgłosiło się 10. Do drugiego etapu konkursu przeszło pięciu uczestników, a decyzją sądu konkursowego wygrał zespół Idee z Katowic – Agata Korzeńska i Paweł Krzywda. „Mizéria szkolnictwa artystycznego + 100 punktów za cenę + wytyczne z „burzy mózgów” urzędników + zabezpieczenie się „grupą fokusową” = logo” skomentował na gorąco decyzję MSW, ekspert od wizerunku Eryk Mistewicz.

W związku z wymianą graficzną, również komendy w całej Polsce zostaną przebudowane pod jeden wzór. Pełen program „standaryzacji komend i komisariatów policji” będzie kosztował podatnika ok. 1 mld zł. Według zaleceń tego programu mają się zmienić m. in. wygląd budynku, podświetlenie napisu i wymiana recepcji.

– Jesteśmy zadowoleni, że znaczenie policyjnej odznaki zostało zauważone przy wyborze nowego logotypu – powiedział nadinspektor Wojciech Olbryś.

Jednak to nie temat konferencji prasowej dominował w pytaniach dziennikarzy, a seks-skandal związany z ujawnieniem kompromitującej rozmowy szefa opolskiej policji Leszka Marca z jego podwładną – naczelniczką Wydziału Komunikacji Społecznej KWP w Opolu. Płyta z nagraniem pt. taśma_prawdy_01 trafiła do mediów oraz do posła Prawa i Sprawiedliwości, Tomasza Kaczmarka. O sprawie jako pierwsza poinformowała w czwartek „Nowa Trybuna Opolska”.

Treść rozmowy komendanta ze swoją podwładną dotyczyła ich relacji seksualnej, spraw kadrowych oraz sensacyjnego wątku komendanta powiatowego policji w Strzelcach Opolskich. Naczelniczka informuje swojego przełożonego również o nagraniach, jakie pozyskał Wydział Techniki Operacyjnej (najbardziej tajny wydział policji). – WTO go (Wierzbickiego – red.) nagrywał. Kiedyś robiło jakieś tam historie, podobno jakieś naloty na te prostytutki i po prostu nagrali go. Patrzą, a tam komendant. Wtedy pracował w KWP. Więc ja go nie lubię – mówi policjantka.

Wczoraj MSW wydało komunikat o odwołaniu szefa opolskiej policji. „Bartłomiej Sienkiewicz, minister spraw wewnętrznych odwołał nadinspektora Leszka Marca ze stanowiska opolskiego komendanta wojewódzkiego policji. Wniosek o odwołanie szefa opolskiej policji wpłynął od Marka Działoszyńskiego, komendanta głównego policji” – czytamy w komunikacie ministerstwa. Komendant główny policji zlecił również w trybie

pilnym kontrolę w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Opolu.

Na pytanie reportera niezalezna.pl dlaczego nie podjęto decyzji o odwołaniu komendanta powiatowego policji w Strzelcach Opolskich, wiceminister SW stwierdził, że „jest zbyt wiele szczegółów których jeszcze nie znamy, by je komentować”.

Autor: Samuel Pereira

Źródło: [Niezalezna.pl](http://niezalezna.pl)